

Ilu Amerykanów w Afganistanie po 2014?

#Strategia i polityka 6 stycznia 2013

Według nieoficjalnych doniesień, Waszyngton zamierza utrzymać po 2014 w Afganistanie kontyngent liczący zaledwie kilka tysięcy żołnierzy. To mniej niż proponował gen. John Allen, dowódca sił ISAF, który chciał pozostawić ok. 15 tys. żołnierzy.



RQ-7B Shadow należący do kontyngentu amerykańskich wojsk lądowych w Afganistanie. Jednym z zadań niewielkiej grupy żołnierzy z USA, którzy po 2014 będą wspierali formacje podległe rządowi w Kabulu, będzie właśnie zapewnienie rozpoznania lotniczego / Zdjęcie: US Army

Zdecydowana większość państw, które tworzą międzynarodowe siły wojskowe w Afganistanie zapowiedziały całkowite wycofanie swoich oddziałów po 2014, kiedy skończy się misja bojowa ISAF. Wiadomo jednak, że przynajmniej kilka krajów przedłuży swoje zaangażowanie militarne. Zadania zmniejszonych kontyngentów powinny skoncentrować się na wsparciu i szkoleniu sił rządowych.

Niedawno dowodzący siłami ISAF, gen. John Allen powiedział publicznie, że chciałby utrzymania w Afganistanie amerykańskiego kontyngentu liczącego ok. 15 tys. żołnierzy. Powinno to pozwolić na intensywny trening lokalnych sił bezpieczeństwa, zapewnienie im wsparcia wywiadowczego i rozpoznawczego, a także wykonywanie działań antypartyzanckich w ograniczonej skali (co można tłumaczyć jako kontynuowanie ataków na wybranych dowódców talibów).

Według nieoficjalnych doniesień *The Wall Street Journal*, Pentagon rozpatruje obecnie kilka wariantów zaangażowania wojskowego w Afganistanie. Jednak żaden z nich nie przewiduje utrzymania liczby żołnierzy na poziomie proponowanym przez gen. Allena. Gazeta utrzymuje, że w grę wchodzi kontyngenty o liczebności 3, 6 lub 9 tys. żołnierzy. Jest to prawdopodobnie związane z ograniczeniami budżetowymi ([616 mld USD Pentagonu](#), 2013-01-05).

Informacje te wywołały reakcję talibów, którzy wydali oświadczenie, że będą kontynuowali walkę, dopóki w Afganistanie pozostanie chociaż jeden zagraniczny żołnierz. Stwierdzili, że jeżeli na przedłużenie misji amerykańskich żołnierzy zgodzi się prezydent Hamid Karzaj, poniesie on odpowiedzialność za kontynuowanie walk i towarzyszące im zniszczenia.

Kwestia utrzymania sił amerykańskich w Afganistanie będzie kluczowym tematem rozmów, jakie w bieżącym tygodniu odbędą prezydenci obu krajów. Trudno jednak przypuszczać, by Hamid Karzaj – którego rządy zależą od zagranicznej, głównie amerykańskiej pomocy – mógł forsować odmienne zdanie od prezentowanego przez Biały Dom.

Powiązane wiadomości

[Ilu Amerykanów w Afganistanie po 2014? \(2013-01-06\)](#)

[616 mld USD Pentagonu \(2013-01-05\)](#)

[Ile Amerykanie wydają na obronność? \(2012-02-22\)](#)

[Ograniczenie wydatków Pentagonu \(2012-01-27\)](#)

[Przesunięcie redukcji Pentagonu \(2013-01-02\)](#)